

Dźwiękowy System Ostrzegawczy ...naiwni płacą więcej

BOGDAN LESZKO

Efektem wprowadzenia w życie nowych przepisów przeciwpożarowych (Rozp. MSWiA z 16 czerwca 2003 r.) jest konieczność instalowania w dużych publicznych budynkach systemów DSO (alarmu głosowego). Ten pozornie prosty system wzmacniaczowo-głośnikowy może nastręczyć nierozważnym instalatorom sporo kłopotów, narażając ich na dodatkowe koszty związane z koniecznością dostosowania systemu do wymogów pożarowych, dokonywania poprawek lub też całkowitej wymiany urządzeń!
Brak merytorycznego i technicznego przygotowania wielu podwykonawców w tym zakresie zdecydowanie zwiększa to prawdopodobieństwo.

Jak powszechnie wiadomo, ważnym powodem, dla którego w hipermarkecie, biurówce czy hotelu musi być instalowany system głośnikowy, jest konieczność uzyskania zgodności z nowymi przepisami dotyczącymi bezpieczeństwa pożarowego, które nakazują instalowanie Dźwiękowych Systemów Ostrzegawczych w dużych i wysokich budynkach publicznych zamiast klasycznej dzwonekowej instalacji sygnalizacyjnej.

Ten nowy obowiązek najbardziej dotkliwy stanie się w przypadku budynków już istniejących, ponieważ stosowane dotychczas głośnikowe systemy rozgłoszeniowe (tzw. PA system) nie są uznawane za DSO! Frustracje właścicieli będą większe, jeśli niedawno zakupili i zainstalowali kosztowny system rozgłoszeniowy, który teraz nie spełni nowych wymagań przeciwpożarowych. Taka sytuacja rodzi konieczność instalowania całkiem nowego systemu dźwiękowego, bowiem przepisy nie przewidują procedury dostosowania istniejących rozwiązań.

Wysoka „rozumiałość mowy” to konieczność

Technika alarmu głosowego (DSO) opiera się na podstawowej zasadzie: „przekazywania instrukcji bezpieczeństwa za pomocą komend słownych” w sposób **zrozumiały!** System drogi czy tańszy, prosty czy też skomplikowany, który nie jest w sta-



W systemie DSO sprawdza się wartość współczynnika „rozumiałości mowy”

nie zapewnić „zrozumiałego komunikatu słownego”, nikomu **nie jest potrzebny!** Właśnie dlatego przy dokonywaniu odbioru raport z pomiarów „współczynnika zrozumiałości mowy” w systemie głośnikowym jest jednym z najważniejszych dokumentów wymaganych przez oficerów straży pożarnej. Słaby wynik uniemożliwi obiór całego systemu.

Po co tyle głośników i wzmacniaczy?

Instalacja głośnikowa jest jednym z najbardziej kosztotwórczych elementów systemu nagłośnieniowego.

W pogłosowym otoczeniu dużej hali (np. w hipermarkecie czy holu dworcowym) uzyskanie wysokiej zrozumiałości mowy wcale nie jest łatwe. W obawie przed pogorszeniem „rozumiałości” niedoświadczeni projektanci zwiększają liczbę proponowanych głośników, podczas gdy zwykle wystarczy je po prostu lepiej rozmieścić.

Koszty systemu DSO nie wynikają tylko z konieczności zastosowania urządzeń dopuszczonych przez prawo, ale też – co jest, niestety, najczęstszym przypadkiem – z winy projektujących systemy nagłośnieniowe, którzy nie mieli sposobności poznać niełatwą technikę obliczania dźwięku i zasad stosowania głośników w pomieszczeniach.